

# MOJA PARAFIA

Nr: 831  
20/02/2011

## Kalendarz liturgiczny

20 lutego 2011 r. – NIEDZIELA

Imieniny: Leona, Ludomira

LITURGIA SŁOWA:

Kpł 19, 1-2.17-18

PSALM 103, 1-4.8.10.12-13

1 Kor 3, 16-23

EWANGELIA: Mt 5, 38-48

21 lutego 2011 r. – PONIEDZIAŁEK

Św. Piotra Damiana

Imieniny: Roberta, Eleonory

LITURGIA SŁOWA:

Syr 1, 1-10

PSALM 93, 1-2.5

EWANGELIA: Mk 9, 14-29

22 lutego 2011 r. – WTOREK

Św. Piotra Apostoła

Imieniny: Marty, Małgorzaty

LITURGIA SŁOWA:

1 P 5, 1-4

PSALM 23, 1-6

EWANGELIA: Mt 16, 13-19

23 lutego 2011 r. – ŚRODA

Św. Polikarpa

Imieniny: Romany, Damiana, Izabeli

LITURGIA SŁOWA:

Syr 4, 11-19

PSALM 119, 165.168.171-172.174-175

EWANGELIA: Mk 9, 38-40

24 lutego 2011 r. – CZWARTEK

Imieniny: Macieja, Marka, Sergiusza

LITURGIA SŁOWA:

Syr 5, 1-8

PSALM 1, 1-4.6

EWANGELIA: Mk 9, 41-50

25 lutego 2011 r. – PIĄTEK

Imieniny: Cezarego, Donata, Wiktora

LITURGIA SŁOWA:

Syr 6, 5-17

PSALM 119, 12.16.18.27.34-35

EWANGELIA: Mk 10, 1-12

26 lutego 2011r - SOBOTA

Imieniny: Mirosława, Aleksandra

LITURGIA SŁOWA:

Syr 17, 1-15

PSALM 103, 13-18

EWANGELIA: Mk 10, 13-16

## VII NIEDZIELA ZWYKŁA

### EWANGELIA: Mt 5, 38-48

„Miłujcie waszych nieprzyjaciół”.

Jakże trudne do zrozumienia i jeszcze trudniejsze do wykonania polecenie Jezusa. Nienawiść zwyciężaj miłością. Ale jeżeli chcemy być Jego uczniami? W poprzednią niedzielę mówił o pojednaniu z bratem. Dziś każe nam nadstawić drugi policzek do uderzenia. Bezbronność? Uległość? Powaga bezbronności jest potęgą, która przeciwstawia się złu. Nowe prawo przeciwstawia się staremu: „oko za oko, ząb za ząb”. To stare jest wciąż aktualne i jakże często dziś stosowane. „Zło zwyciężaj dobrem”. „Twarda jest ta mowa”. Czy twarda? Przekonaj się sam, jaki będzie tego efekt, gdy zastosujesz nowe prawo. Zacznij od drobnych przypadków posługiwania się dobrem w stosunku do zła. „Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”.

Adam Żak

## KATECHEZA VII ZGROMADZENIE CELEBRUJĄCE

Od ostatniej katechezy poświęconej budynkowi kościelnemu i jego znaczenia symbolicznego przechodzimy dzisiaj do wymowy i znaczenia znaku jakim jest żywy Kościół, to znaczy wspólnota ochrzczonych i wezwanych na sprawowanie Eucharystii. Przypominają nam się słowa znanej piosenki reli-

gijnej: „Kościół to nie tylko dom z kamieni i złota, Kościół żywy i prawdziwy, to jest serc wspólnota”.

Pierwsi chrześcijanie rozumieli zgromadzenie liturgiczne jako wspólnotę, zjednoczenie, Kościół – ecclesia, czyli zgromadzenie świętujące obecność Pana.

Ten młody Kościół tak mocno przywiązywał wagę do zgromadzenia się na sprawowanie Pamiątki Pana, że w aktach męczenników z pierwszych wieków znajdujemy m.in. takie świadectwo: „my nie możemy istnieć bez wspólnej celebracji Posiłku Pana”. Pierwotne zgromadzenie chrześcijan skupiało ludzi z różnych stron świata, ale jednoczyła ich jedna wiara i jeden chrzest w imię Pana.

Traktowali oni obecność na zgromadzeniu nie w wymiarze obowiązku prawa, takie rozumienie pojawiło się znacznie później w historii Kościoła, lecz na podstawie wewnętrznej dynamiki wiary. Dlatego też, jak potwierdzają to wczesnochrześcijańskie źródła, zgromadzenie wiernych celebrujące liturgię, było niezwykle radosne i przepełniała je troska o chorych, podróżujących, a także o ludzi spoza Kościoła, modląc się za nich, by odnaleźli Boga i spokój swojej duszy.

Z biegiem historii Kościoła pojęcie zgromadzenia liturgicznego doczekało się znaczącej treści teologicznej. Zgromadzenie celebrujące jest „epifanią Kościoła”, miejscem szczególnego dialogu między Chrystusem i Kościołem, jest także zapowiedzią uczestnictwa w liturgii niebieskiego Jeruzalem, czyli zapowiada czasy ostateczne. Oddajmy głos Katechizmowi Kościoła Katolickiego, który wyjaśnia: „Liturgię celebruje cała wspólnota, Ciało Chrystusa zjednoczone ze swoją Głową. „Czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi, lecz kultem Kościoła, będącego <<sakramentem jedności>>, a Kościół to lud święty, zjednoczony i zorganizowany pod zwierzchnictwem biskupów. Dlatego czynności liturgiczne należą do całego Ciała Kościoła, uwidaczniają je i na nie oddziałują. Poszczególnych natomiast jego członków dotyczą w różny sposób, zależnie od stopnia święceń, urzędów i czynnego udziału”. Zgromadzenie, które celebruje, jest wspólnotą ochrzczonych, którzy „poświęceni są przez odrodzenie i namaszczenie Duchem Świętym jako dom duchowy i święte kapłaństwo, aby przez wszystkie właściwe chrześcijaninowi uczynki składać ofiary duchowe”. To „kapłaństwo wspólne” jest kapłaństwem Chrystusa, jedynego Kapłana, w którym uczestni-

czą wszyscy członkowie. Matka Kościół bardzo pragnie, by wszystkich wiernych prowadzić do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, którego się domaga sama natura liturgii. Na mocy chrztu lud chrześcijański, „rodzaj wybrany, królewskie kapłaństwo, naród święty, lud nabyty” (1 P 2, 9) jest uprawniony i zobowiązany do takiego udziału. Ale „nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność” (Rz 12, 4). Niektóre członki są powołane przez Boga, w Kościele i przez Kościół, do specjalnej służby na rzecz wspólnoty. Słudzy ci są wybierani i konsekrowani przez sakrament święceń, przez który Duch Święty uzdalnia ich do działania w osobie Chrystusa-Głowy, aby służyć wszystkim członkom Kościoła. Wyświęcony do posługi jest jakby „ikoną” Chrystusa Kapłana. Ponieważ właśnie w Eucharystii ukazuje się w pełni sakrament Kościoła, dlatego też w przewodniczeniu Eucharystii ujawnia się najpierw posługa biskupa, a w jedności z nim posługa prezbiterów i diakonów. Ze względu na spełnianie funkcji kapłaństwa wspólnego wiernych istnieją także inne szczególne posługi, nie udzielane przez sakrament święceń. Ich znaczenie zostaje określone przez biskupów na podstawie tradycji liturgicznych i potrzeb duszpasterskich. „Ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru również spełniają prawdziwą funkcję liturgiczną”. W celebracji sakramentów całe zgromadzenie jest więc „liturgiem”, każdy według swojej funkcji, ale „w jedności Ducha”, który działa we wszystkich. „W celebracji liturgii każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny, czy świecki, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych”.

Kiedy rozpoczynamy celebrację świętej liturgii niechaj każdy z nas pomyśli o swoim nastawieniu wiary, o swoim zaangażowaniu w tę wspólnotę uczniów Chrystusa, którzy spotykają się, aby w znakach liturgii, świętować obecność Pana Zmartwychwstałego. Słuchajmy Słowa Bożego, pożywajmy Chleb Życia i głośmy światu Królestwo Boże.

za: [www.diecezja.radom.pl](http://www.diecezja.radom.pl)

# KOŚCIÓŁ I ŚWIAT

Urzędy kościelne. Czy są rzeczywiście potrzebne? Kim jest papież, po co jest Kuria Rzymska...?

W nowym cyklu artykułów naszej gazetki, postaram się w przystępny sposób nakreślić, w jakim celu instytucje kościelne istnieją oraz przedstawię kilka ważnych dla Kościoła Powszechnego osób.

Zacznijmy od początku. Wszyscy wiemy, że najważniejszą osobą w Kościele Katolickim – jego głową – jest papież. Taki był zamysł Boga – Jezusa Chrystusa, który sam powołał pierwszego papieża – Piotra Apostoła.

A czy wiesz, jakie tytuły przysługują papieżowi? Oto te: Wikariusz Jezusa Chrystusa, Następca Księcia Apostołów, Arcybiskup Rzymu, Metropolita Rzymski, Głowa Katolickich Kościołów Wschodnich, Watykanu i Stolicy Apostolskiej.

Papież posiada najwyższą, pełną, bezpośrednią i powszechną władzę w Kościele Katolickim.

Aby Ojciec Święty odróżniał się od pozostałych hierarchów, nosi białą sutannę z pasem oraz pelerynkę. Papież posiadał również tiarę. Jest to potrójna korona, którą Ojciec Święty zakładał podczas ważniejszych uroczystości. Papież Paweł VI sprzedał tiarę, a pieniądze przeznaczył na ubogich.

Późniejsi papieże – Jan Paweł I, Jan Paweł II nie przyjęli tiary. Benedykt XVI uczynił podobnie. Kolejnymi insygniami papieskimi są: Pierścień Rybaka i pieczęć, którymi Ojciec Święty pieczętuje swoje najważniejsze dokumenty. Po jego śmierci, kardynał kamerling niszczy owe przyrządy, po czym wytłaczane są nowe, które będą służyły następcy. Ostatnią rzeczą, która odróżnia papieża od pozostałych biskupów, jest nieużywanie przez niego tradycyjnego pastorału, a zwykłego krzyża. Jest to zwyczaj wprowadzony w VIII wieku.

Papież swoją władzę sprawuje za pomocą Kurii Rzymskiej. Ale o niej już w następnym numerze.

Bernard Pająk



## JAK WAŻNA JEST WIARA

Ile to już lat życia za nami? 9, 18, 30, 50? A może już prawie 90 i 100? Czasem możemy powiedzieć, że żyjemy już od niepamiętnych czasów... Otacza nas świat pełen tajemnic. Sami z siebie nie znamy historii poprzednich pokoleń. Wierzmy książkom, przekazom ustnym... Sięgamy do Biblii, która tak wiele mówi o ludzkim życiu. Od początku człowiek wierzy w siły nadprzyrodzone – wierzy w Boga, który stworzył świat.

Ludzkość tysiące lat wyglądała Zbawiciela, który miał odkupić ją od grzechu. Kiedy przyszedł – zrodził się świat chrześcijański. Człowiek poznał Boga w Jego istocie i od tej chwili pragnie Mu wiernie służyć.

Upłynęło około tysiąca lat, aby chrześcijanami

stali się Polacy. Wiara bardzo mocno zakorzeniła się w sercu naszego narodu.

Minęło już 2000 lat od narodzenia Jezusa, coraz więcej narodów obejmuje święta katolicka wiara, ale ciągle jeszcze wiele ludów nie zna prawdziwego Boga. Wielu władców utrudnia wyznawanie prawdziwej wiary...

Pierwsi chrześcijanie ponosili śmierć za wiarę. Byli oddawani torturom, stawali się męczennikami. Musieli ukrywać się w katakumbach. Nie mogli oficjalnie wyznawać wiary w Jezusa. Iluż to oddało życie? Panujący w Rzymie cesarz Konstantyn Wielki utrudnia życie chrześcijanom. Przed jedną z bitew ma jednak sen, w którym widzi krzyż Chrystusa i słyszy słowa: „pod tym znakiem zwyciężysz”. Rzeczywiście odnosi zwycięstwo i pozwala wyznawcom Chrystusa wyjść z ukrycia. Był to w roku 313.

Przed śmiercią przyjmuje chrzest.

Płyną lata, płyną wieki – chrześcijaństwo się rozwija. Przez świat przychodzą jednak wojny i kataklizmy. Nie omijają też naszych polskich ziem. Wybuchają wojny światowe, która niesie spustoszenie społeczne i religijne. Brakuje ludziom myśli o pokoju, wielu z nich ginie. Wojna przynosi olbrzymie straty. Ludzie tracą nadzieję na umocnienie wiary.

W 1939 roku wybuchają wojny światowe – jeszcze straszniejsza od I. Wróg napada na naszą Ojczyznę. Barbarzyństwo! Gdzie się podziała miłość do Boga i człowieka? W kościołach trzyma się jeńców polskich, świątynie są spustoszone. Mój ojciec opowiadał o jednym z takich kościołów – o katedrze w Cieszynie. Tam na drzwiach wejściowych pojawił się znak: litera M z koroną Matki Najświętszej oraz rzymska cyfra V. Napisu nie daje się zetrzeć. Później zaczyna się mówić, że to zapewne przepowiednia o tym, że Niemcy skapitulują w miesiącu Matki Bożej – w maju. Tak też się stało. Napis przyniósł nadzieję i umocnił wiarę Polaków, pomimo tego, że wielu z nich zginęło, a cały naród bardzo cierpiał. Wiara była umocnieniem po-

śród licznych aresztowań i egzekucji. W obozach zginęło wielu kapłanów. Często jednak, dzięki wierze, wykazują się bohaterstwem. Przykładem jest postać św. Maksymiliana Kolbe. Nigdy nie porzucił różańca świętego. Wywieziony do obozu – idzie na śmierć za współwięźnia, Franciszka Gajowniczka.

Naród polski umacnia się w głębokiej wierze. Nie załamał się – odniósł zwycięstwo. Doczekaliśmy czasów, w których jest pokój, w których bez lęku można się modlić.

Należymy do parafii, gdzie są wspaniali księża pallotyni. Oni są wzorem dla nas – parafian. Uczą nas wiary, umacniają nasze dusze. Ogarnia mnie ogromna radość, bo to bardzo dobrzy duszpasterze. Każdy człowiek może doświadczyć wiary w Boga. Rodzą się w nas piękne uczucia. Oddajemy je Bogu – płyną do nieba. Mamy kapłanów, którzy nas kochają i uczą miłości Bożej. Jesteśmy dumni z ich posługi.

Po rozstaniu z tym światem idziemy do Pana, aby z Nim wiecznie królować i oglądać nieustannie Jego oblicze. Nasza wiara wtedy się wypełnia.

Stefan Suwała

---

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiaj o godz. 17<sup>00</sup> nabożeństwo eucharystyczne.
2. Trwają prace malarskie w naszej świątyni. Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie ofiary składane na ten cel.
3. Decyzją Księdza Biskupa Henryka Tomasika, ks. Tomasz Stefanowski został mianowany egzorcystą diecezjalnym. Jego samego i jakże bardzo odpowiedzialną posługę polecamy Matce Bożej Królowej Apostołów.

---

Zapraszamy wszystkich pragnących poznać dzieło

INTRONIZACJI NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

na konferencje, które głosi ks. Marek Tomulczuk

w każdy pierwszy piątek miesiąca po Mszy świętej wieczornej w kaplicy Świętej Rodziny.

Tytuł najbliższej konferencji, 4 marca 2011 roku: „Błogosławieństwa Chrystusowe”.

Po konferencji jest ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

do godz. 24.00, a następnie Msza święta.

Wspólnota dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa

---

**Adres redakcji:** Radom, ul. Młodzianowska 124, tel.: 48 366-81-03; e – mail: [mojaparafia@gmail.com](mailto:mojaparafia@gmail.com) [www.mojaparafia.za.pl](http://www.mojaparafia.za.pl)

**Opiekun duchowy:** Ks. Paweł Śliżewski SAC

**Odpowiedzialni:** Katarzyna Wilczyńska, Stefan Suwała, Agnieszka Kołodziejska, Paulina Janik, Jacek Dobosz, Renata Ochalska, Sylwia Klochowicz - Matłacka, Wojciech Winek, Bernard Pająk

**Odpowiedzialny za komentarze do Ewangelii:** Adam Żak

**Administratorzy strony [www.mojaparafia.za.pl](http://www.mojaparafia.za.pl) :** Bartłomiej Paduch